



# SĄD NAJWYŻSZY

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Warszawa, dnia 22 października 2025 r.

Pan  
dr Andrzej Kompa  
Przewodniczący Rady Ławniczej  
Sądu Najwyższego

*Szanowny Panie,*

po zapoznaniu się z treścią uchwał nr: 16/2025 i 17/2025 podjętych przez Radę Ławniczą SN w dniu 10 października 2025 r. oceniam je jako wysoce konfrontacyjne i obraźliwe w odniesieniu do osób w nich wymienionych – zarówno sędziów Sądu Najwyższego jak i urzędników SN.

Jako Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, ale także wieloletni sędzia, który współpracował z ławnikami, z coraz większym zażenowaniem obserwuję działania aktualnego składu Rady Ławniczej SN. Nie służą one realizacji zadań a stanowią element czystej polityki, czego niedopuszczalnym przejawem było zaproszenie bez jakiegokolwiek konsultacji z władzami sądu czynnego polityka i przedstawiciela władzy wykonawczej jakim jest Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny. W wielu krajach działanie takie byłoby odebrane jako skandal i niedopuszczalne naruszenie zasady separacji władz.

Brak uchwylenia przez Radę Ławniczą, ale także samego Ministra, kontekstu tego wydarzenia ujawnia nie tylko obniżenie standardu kultury publicznej i zwyczajny brak dobrego wychowania, ale także brak wiedzy o podstawach demokratycznym państwa prawa.

Mając powyższe na uwadze i wychodząc naprzeciw obserwowanym potrzebom co do działalności szkoleniowej ławników SN w pierwszej kolejności dostrzegam konieczność organizacji szkolenia z zakresu podstaw etyki prawniczej oraz genezy zasad: *rechtsstaat* i *rule of law*. Organizacja innych szkoleń merytorycznych jest aktualnie niezasadna z uwagi na obowiązek racjonalnego wydatkowania środków publicznych w sytuacji braku podejmowania przez większość ławników SN czynności orzeczniczych. Z kolei aktywni ławnicy SN nie zgłaszają takich potrzeb.

Wskazuję także, że pracownik SN prof. dr hab. Artur Kotowski wykonuje polecenia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i jest wysoce niegodziwe formułowanie uwag wobec pracownika SN wykonującego obowiązki o treści jak w uchwale nr 16/2025.

Za godzące w niezależność sędziowską i działanie zwyczajnie niemoralne odbieram także uchwałę nr 17/2025 – swoisty „donos” do drugiego pracodawcy na działania zmierzające do zwrócenia uwagi na naruszenie miru Sądu Najwyższego przez przedstawiciela władzy wykonawczej, który nie powinien był przyjmować w takiej formie zaproszenia ze strony Rady Ławniczej a wzorem innych polityków konferencje organizować przed budynkiem Sądu. Nie rozumiem też logiki skierowania zawiadomienia na podstawie przepisów o uchybieniu godności nauczyciela akademickiego, skoro działania Pan SSN Aleksander Stępkowski podejmował jako sędzia SSN i nie miały one nic wspólnego z jego statusem jako profesora uczelni. Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów SN dochodzona jest na podstawie właściwych przepisów ustawy o SN i ma tutaj

zastosowanie reguła *lex specialis*. Nie odnoszę się do twierdzenia o „wybryku chuligańskim”, gdyż wymyka się ono kryteriom racjonalności, biorąc pod uwagę ich prawno-normatywne znaczenie (zarówno na gruncie prawa karnego jak i odpowiedzialności dyscyplinarnej).

Stanowczo doradzam większą wstrzeźliwość w formułowaniu ocen.

*Z poważaniem,*

dr hab. Małgorzata Manowska

/podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/

D/w:

1. SSN Krzysztof Wiak – Prezes SN, IKNiSP,
2. SSN Wiesław Koziół – Prezes SN, IOZ,
3. SSN Aleksander Stępkowski,
4. Ławnicy SN II kadencji.